

Sygn. akt I C 139/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 sierpnia 2015 r

Sąd Okręgowy w Sieradzu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Przemysław Majkowski

Protokolant : sekr. Joanna Wołczyńska – Kalus

po rozpoznaniu w dniu 5 sierpnia 2015 r. w Sieradzu

na rozprawie

sprawy z powództwa E. W. i J. W. (1)

przeciwko (...) SA w W.

o zadośćuczynienie

1. zasądza od pozwanego (...) SA w W. na rzecz powódki E. W. kwotę 40.000,00 (czterdzieści tysięcy) zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty,
2. w pozostałym zakresie powództwo E. W. oddala,
3. zasądza od pozwanego (...) SA w W. na rzecz powoda J. W. (1) kwotę 40.000,00 (czterdzieści tysięcy) zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty,
4. w pozostałym zakresie powództwo J. W. (1) oddala,
5. koszty zastępstwa prawnego pomiędzy stronami wzajemnie znosi,
6. nakazuje pobrać od pozwanego (...) SA w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Sieradzu kwotę 4.000 (cztery tysiące) zł tytułem części opłaty sądowej, od której powodowie byli zwolnieni oraz kwotę 738,57 (siedemset trzydzieści osiem 57/100) zł tytułem zwrotu części wydatków poniesionych w sprawie tymczasowo przez Skarb Państwa.

Sygn. akt I C 139/14

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 05 maja 2015 r. (data wpływu) powodowie E. W. i J. W. (1) wnieśli o zasądzenie: od pozwanego (...) Spółka Akcyjna w W. na rzecz powódki E. W. kwoty 100.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 27 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty, na rzecz powoda J. W. (1) kwoty 100.000 złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 27 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego zarówno na rzecz powódki jak i na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości po 7.200 złotych wraz z opłatami skarbowymi od pełnomocnictwa w kwocie po 17 złotych. W uzasadnieniu pozwu pełnomocnik powodów podał, że w wyniku wypadku drogowego, który miał miejsce w dniu 20 lipca 2004 r. około godziny 12:40 śmierć poniósł ich małoletni syn M. W.. Pojazd sprawcy wypadku, skazanego za przestępstwo z art. 177 § 2 k.k., był objęty ubezpieczeniem od odpowiedzialności cywilnej w

pozwany (...)
Spółka Akcyjna w W.. Powodowie podali, że powódka E. W. otrzymała łącznie kwotę 25.360 złotych tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej i zwrotu kosztów pogrzebu, zaś powód J. W. (1) otrzymał kwotę 28.040 złotych tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej oraz zwrotu kosztów pogrzebu. Podkreślili, że ustalając wysokość tych kwot ubezpieczyciel wziął pod uwagę, iż małoletni syn powodów w 20% przyczynił się do powstania szkody. Pozwany odmówił powodom wypłaty zadośćuczynienia. Powodowie podali, że śmierć syna w sposób znaczący wpłynęła na ich stan zdrowia. Na skutek śmierci doznali rozstroju zdrowia, powódka wymagała stałej opieki psychiatrycznej, powód nie potrafiąc uporać się z przeżytą tragedią przeszedł zawał serca. Roszczenie o zadośćuczynienie po śmierci syna powodowie oparli na art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 23 k.c.

W odpowiedzi na pozew pełnomocnik pozwanego ubezpieczyciela wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powodów na jego rzecz kosztów procesu oraz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, bądź według zestawienia, które złożone zostanie na rozprawie. W uzasadnieniu swego pisma pozwany wskazał, że w dacie zdarzenia art. 446 k.c. nie przewidywał możliwości dochodzenia zadośćuczynienia przez osoby bliskie poszkodowanej za własną szkodę niemajątkową. Pozwany wyraził również pogląd, że w systemie prawa cywilnego zasadą jest, że odszkodowanie z tytułu szkody niemajątkowej wyrządzonej czynem niedozwolonym przysługuje wyłącznie temu przeciwko któremu taki czyn został skierowany. Od tej zasady są jednoznacznie wyartykułowane wyjątki t.j. art. 446 § 3 k.c. i od 03.08.2008 r. art. 446 § 4 k.c. W związku z powyższym, zdaniem pozwanego, w przytoczona w uzasadnieniu powództwa podstawa prawna z art. 24 k.c. i art. 448 k.c. nie może stanowić podstawy zadośćuczynienia w związku ze śmiercią bliskiej osoby, nawet w sytuacji gdy obowiązujące od 03.08.2008 r. przepisy na to zezwalają. Pozwany z ostrożności procesowej wskazał, że złożone powództwo jest rażąco wygórowane oraz że podnoszenie przez powodów, iż okres żałoby nie minął pomimo upływu 9 lat od śmierci M. W. jest niemożliwe do zaakceptowania. Podniósł również, że na skutek śmierci małoletniego powodowie nie stali się osobami samotnymi, mają jeszcze bowiem trzy córki, a śmierć syna nie wpłynęła na zmianę ich sytuacji życiowej. Pozwany zwrócił także uwagę na fakt, iż M. W. wbiegając na drogę wprost pod jadący pojazd w bardzo znaczny sposób przyczynił się do zaistniałego wypadku. W oparciu o powyższe argumenty pełnomocnik pozwanego raz jeszcze oświadczył, że jego zdaniem, powództwo jako niezasadne i winno ulec oddaleniu.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 20 lipca 2004 r. w miejscowości P., na terenie posesji nr 18a, w budynku mieszkalnym, pod opieką matki E. W., przebywał 4,5 letni M. W.. Matka dziecka w tym czasie sprawowała również opiekę nad wnukiem. Około godziny 12.10-12.15 małoletni M. W. wyszedł sam z domu na teren posesji. Nieruchomość była ogrodzona, zarówno brama wjazdowa jak i furtka były zamknięte. Posesja oznaczona numerem 18a usytuowana jest po prawej stronie drogi, patrząc od miejscowości P. w kierunku miejscowości Z.. Do właścicieli posesji nr 18a należy również posesja znajdująca się po przeciwległej stronie drogi. Na terenie tej drugiej nieruchomości znajdował się pojemnik z wodą, z którego w czasie zabawy korzystał M. W.. Po pewnym czasie małoletni samodzielnie wdrapał się na furtkę zamkniętą na zasuwkę, otworzył ją i opuścił nieruchomość oraz wszedł na teren przeciwległej posesji. Około godziny 12.40 w czasie przekraczania jezdni i powrotu małoletniego M. W. do miejsca zamieszkania doszło do wypadku drogowego, w wyniku, którego syn powodów poniósł śmierć. Sprawczyni wypadku A. O. została prawomocnie skazana za przestępstwo z art. 177 § 2 k.k. Pojazd sprawczyni wypadku w dacie zdarzenia był ubezpieczony w pozwany (...)
Spółka Akcyjna w W.,

(dowód: odpis wyroku Sądu Rejonowego w Zduńskiej Woli z dnia 27 marca 2006 roku w sprawie II K 237/04 k. 17-18, opinia biegłego z zakresu ruchu drogowego i pojazdów mechanicznych mgr B. Ł. k. 19-30).

Bezpośrednią przyczyną opisanego wypadku drogowego było m.in. naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu przez kierującą samochodem osobowym marki T. (...) A. O. poprzez niedostatecznie obserwowanie drogi przed pojazdem oraz niedostosowanie prędkości jazdy do warunków panujących na drodze. Bezpośrednią przyczyną wypadku było również zachowanie poszkodowanego M. W., który wbiegł na jezdnię wprost pod nadjeżdżający pojazd, (dowód: op.cit.).

Przed wypadkiem rodzina E. i J. W. (1) wraz z trzema córkami oraz synem zamieszkiwała wspólnie w domu jednorodzinnym położonym w miejscowości P. 18a, gm. Z.. Powodowie troszczyli się o rozwój oraz wychowanie dzieci. Zapewniali im poczucie bezpieczeństwa, zaspokajali ich potrzeby, pomagali w nauce. E. i J. W. (1) łączyła z dziećmi szczególnie silna więź emocjonalna. Byli szczęśliwą i kochającą się rodziną. J. W. (1) miał nadzieję, że syn przejmie po nim prowadzenie 5 hektarowego gospodarstwa rolnego. Cieszył się niezmiernie również, że nazwisko rodowe nie zginie i za przyczyną syna zostanie przekazane następnym pokoleniom. Powodowie bardzo przeżyli śmierć swego dziecka. Stale odczuwają ogromny brak syna. Regularnie odwiedzają jego grób. Dbają, aby na nagrobku zawsze były świeże kwiaty. E. i J. W. (1) obecnie mieszkają z dwiema córkami, z jedną mężatką i jej rodziną oraz z jedną, która jest panną. Powodowie mają dwóch wnuków i wnuczkę.

(dowód: zeznania powódki E. W. protokół rozprawy z dnia 11 września 2014 r. 00:02:20-00:21:09 w zw. z k. 130-130v, k. 193v, zeznania powoda J. W. (1) protokół rozprawy z dnia 11 września 2014 r. 00:21:09-00:30:48 w zw. z k. 130-130v, k. 193v-194, zeznania świadka A. C. protokół rozprawy z dnia 11 września 2014 r. 00:32:30-00:43:47 w zw. z k. 131).

Pomiędzy zmarłym M. W., a E. W. istniały bliskie więzy emocjonalne, takie jakie zwykle występują pomiędzy dzieckiem a matką. Zmarły M. W. był jedynym synem powódki i najmłodszym z jej dzieci. Wypadek i śmierć dziecka spowodowała u E. W. znaczne obciążenie emocjonalne. Do chwili obecnej powódka doświadcza stanu cierpienia powiązanego ze śmiercią syna. Pomimo przyjmowanych leków przeciwdepresyjnych u powódki występuje pogorszony stan psychiczny. E. W. po śmierci dziecka w życiu codziennym często reaguje płaczliwością, drażliwością, w początkowym okresie po wypadku przejawiała obniżone chęci do działania. Powódka nie jest poznawczo i emocjonalnie pogodzona ze śmiercią syna. Obserwuje się u powódki opór przed próbą pogodzenia się z tym co się stało. Długotrwałe i nadmiernie nasilone przeżywanie stanu bezradności i cierpienia przez E. W. mogło stanowić obciążenie dla pozostałych osób bliskich z rodziny i wpływać negatywnie na wspólne relacje. Powódka w związku ze śmiercią dziecka wymagała i nadal wymaga psychoterapii,

(dowód: opinia sądowo-psychologiczna k. 138-140).

Po śmierci syna u E. W. wystąpiła żaloba o charakterze powikłanym. Nastąpiło przekroczenie poziomu możliwości adaptacyjnych. Powódka zatrzymała się w fazie dezorganizacji. Nie wystąpiło ostateczne zerwanie powiązań z utraconym dzieckiem. Powódka zatrzymała się w procesie żaloby, a odczuwane stany depresyjne nie pozwoliły jej na normalne funkcjonowanie. Podjęła leczenie psychiatryczne, które trwało od lipca 2004 r. do 2006 r. Przez okres około 2 lat obserwowano u powódki wycofanie społeczne, patologiczne identyfikowanie się ze zmarłą osobą. Pomimo, że w (...) urodził się kolejny wnuczek powódki i zaprzestała ona noszenia czarnych ubrań, to jednak proces żaloby nie został zakończony. Do chwili obecnej nie nastąpiło ostateczne zerwanie powiązań z utraconym członkiem rodziny tak by E. W. mogła otworzyć się na nowe obiekty i cele. Do chwili obecnej powódka przyjmuje leki nasenne, pomimo to po 2-3 godzinach wybudza się i przeżywa żalobę. Odczuwa nadmierną męczliwość, przeżywa smutek. Nie uruchomiły się u niej właściwe mechanizmy obronne i dlatego też konieczne jest podjęcie psychoterapii. Niepodjęcie działań psychoterapeutycznych może spowodować wystąpienie trwałych zmian osobowości,

(dowód: opinia sądowo-psychiatryczna k. 153-156).

Pomiędzy zmarłym M. W. a J. W. (1) istniały bliskie więzy emocjonalne, takie jakie zwykle występują pomiędzy dzieckiem a ojcem. Zmarły M. W. był jedynym synem powoda i najmłodszym z jego dzieci. Stan doświadczonego przez powoda obciążenia emocjonalnego powiązanego ze śmiercią syna nie trwał nadmiernie długo i nie przewyższał pod względem nasilenia naturalnie przeżywanego smutku w tego rodzaju sytuacjach. Szczególnie zauważalne jest trwające nadal od śmierci syna obciążenie długotrwałym i nadmienienie nasilonym przeżywaniem cierpienia i bezradności przez żonę powoda. To, że miewa ona stany załamania i nadal głęboko emocjonalnie przeżywa śmierć syna może wpływać negatywnie na relacje rodzinne. Powód może obecnie wymagać pomocy psychologicznej w celu zwiększenia umiejętności radzenia sobie w sytuacjach doświadczalnych przez żonę stanów załamania psychicznego. Mogą one

bowiem stanowić dla niego psychiczne obciążenia, czuję się on bowiem wyczerpany cierpieniem przeżywanym przez żonę,

(dowód: opinia sądowo-psychologiczna k. 141-143).

W 2013 r. J. W. (1) przeszedł zawał serca. Zdaniem powoda był on związany ze śmiercią dziecka oraz z tym, iż jest on człowiekiem, który nie krzyczy i wszystkie emocje tłumi w sobie,

(dowód: zeznania powoda J. W. (1) protokół rozprawy z dnia 11 września 2014 r. 00:21:09-00:30:48 w zw. z k. 130-130v, k. 193v-194).

W listopadzie 2014 r. u E. W. lekarz specjalista proktolog zdiagnozował zespół jelita wrażliwego. Powódka podjęła stosowne leczenie, którego koszt miesięcznie wynosi około 60 złotych,

(dowód: zeznania powódki E. W. protokół rozprawy z dnia 11 września 2014 r. 00:02:20-00:21:09 w zw. z k. 130-130v, k. 193v).

W dniu 08 września 2006 r. zawarto pomiędzy (...) S.A. a powodami E. i J. W. (1) ugodę mocą, której ubezpieczyciel zobowiązał się wypłacić na rzecz każdego z powodów po 24.000 złotych tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej po zgonie syna. Powyższe kwoty uwzględniały stopień przyczynienia się poszkodowanego do zaistnienia wypadku, które strony ustaliły na 20 %,

(dowód: uгода zawarta w dniu 08.09. 2006 r. między (...) S.A. a E. i J. W. (1) k. 33)

Pismem z dnia 20 grudnia 2013 r. pełnomocnik powodów zwrócił się do pozwanego z wnioskiem o wypłatę na rzecz jego klientów świadczeń w kwotach po 100.000 złotych na rzecz każdego z nich, tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego w postaci szczególnej więzi rodzinnej, łączącej zmarłego z rodzicami,

(dowód: pismo pełnomocnika powoda z dnia 20 grudnia 2013 r. k. 34-42).

Pismem z dnia 31 grudnia 2013 r. pozwany (...) Spółka Akcyjna w W. odmówił powodom wypłaty wnioskowanego świadczenia wskazując, iż nie widzi podstaw do pozytywnego rozpatrzenia sprawy,

(dowód: pismo pozwanego z dnia 31 grudnia 2013 r. k. 43).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o powołane powyżej dowody. Sąd dał wiarę dowodom z dokumentów, których wiarygodność nie budziła wątpliwości, ani też nie była kwestionowana przez strony postępowania. Za w pełni wiarygodną Sąd uznał opinię sądowo-psychologiczną dotyczącą powodów i opinię sądowo psychiatryczną dotyczącą powódki E. W., jako że zostały one sporządzone przez osoby posiadające doświadczenie zawodowe oraz fachową wiedzę z zakresu psychologii i psychiatrii, zgodnie ze zleceniem Sądu. Opinie te zawierają stanowcze wnioski. Wiarygodne były również zeznania powodów E. W., J. W. (1) oraz zeznania świadka A. C., jako że były one spójne, logiczne, wzajemnie się uzupełniały. Zeznania powodów nakreśliły charakter i natężenie cierpień wynikłych dla nich wskutek śmierci syna, wpływu tragicznego zdarzenia na ich stan zdrowia i relacje rodzinne.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo okazało się częściowo zasadne.

Podstawa odpowiedzialności pozwanego była sporna, dlatego też należy wspomnieć, iż stosownie do treści art. 822 k.c. w zw. z art. 34 ust. 1, art. 35 i art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych: z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie

mienia. Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej.

Przepisy tej ustawy, w zakresie przez nią uregulowanym, mają charakter szczególny w stosunku do przepisów Kodeksu cywilnego (por. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2008 roku w sprawie III CZP 115/07, OSNC 2008/9/96). Niemniej jednak dla porządku wypada wskazać, iż zgodnie z art. 435 § 1 k.c. w zw. z art. 436 § 1 k.c., samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu wyrządzoną komukolwiek przez ruch tego środka komunikacji, nie wyłączając pasażera pojazdu, który prowadzi, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności, czyli jego odpowiedzialność prawodawca ukształtował na zasadzie ryzyka. W przedmiotowej sprawie jak wynika z prawomocnego wyroku karnego wydanego w sprawie o sygn. akt II K 237/04 Sądu Rejonowego w Zduńskiej Woli do przedmiotowego wypadku doszło także z winy kierującej pojazdem T. (...) o nr rej. (...), za którego zastępczą odpowiedzialność cywilną ponosi pozwany.

W przedmiotowej sprawie, z uwagi na datę zaistnienia zdarzenia szkodowego (20 lipca 2004 r.) przed dniem 3 sierpnia 2008 roku, mają zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego na gruncie stanu prawnego obowiązującego przed nowelizacją art. 446 k.c., dokonaną art. 1 ustawy z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 116, poz. 731) skutkiem, której został wprowadzony do porządku prawnego art. 446 § 4 k.c. przewidujący zadośćuczynienie za śmierć osoby bliskiej i prima facie wysuwana bywa teza, jak czyniła to strona pozwana na etapie postępowania likwidacyjnego, iż brak było przepisu umożliwiającego powodowi bezpośrednio domaganie się zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej. Jednakże taka wykładnia przepisów obowiązującego ówczesnie statutu przyjmuje błędnie istnienie luki prawnej, która de facto ma charakter pozorny i którą likwiduje konsekwentne, najnowsze orzecznictwo sądów powszechnych. Najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje, bowiem, na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. i zasady tej nie wyłączał art. 34 przywołanej ustawy ubezpieczeniowej (tak wprost uchwały Sądu Najwyższego: z dnia 20 grudnia 2012 r. III CZP 93/12 BSN 2013/1, z dnia 7.11.2012 r. III CZP 67/12, z dnia 13 lipca 2011 r. III CZP 32/11, z dnia 22 października 2010 roku III CZP 76/10, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 roku w sprawie IV CSK 307/09, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 14 grudnia 2007 roku w sprawie I ACa 1137/07). Sąd Okręgowy podziela powyższe wnioski. Katalog dóbr osobistych określonych w art. 23 k.c. ma charakter otwarty. Judykatura i doktryna ciągle odkrywają nowe postaci dóbr osobistych np. kult pamięci po zmarłej osobie bliskiej, sfera życia prywatnego, prawo do korzystania z nieskażonego środowiska, cisza domowa. Brak jest ostrych granic pomiędzy poszczególnymi dobrami. Występują wątpliwości dotyczące relacji między poszczególnymi dobrami osobistymi wymienionymi w art. 23 k.c. oraz pomiędzy nimi, a tymi nowymi. Precyzyjne ustalenie listy dóbr osobistych nie jest w tej sytuacji możliwe (por. M. Pazdan (w): System Prawa Prywatnego, t. 1, Warszawa 2007, s. 1118 -1119, s. 1141 -1149). Według powszechnie panującego przekonania dobra osobiste są wartościami niemajątkowymi związanymi z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawnych, w przypadku osób fizycznych związanych z osobowością człowieka i obejmujących fizyczną i psychiczną integralność człowieka, jego indywidualność, godność pozycję w społeczeństwie, co stanowi przesłankę samorealizacji osoby ludzkiej (por. M. Pazdan (w): System Prawa Prywatnego, t. 1, Warszawa 2007, s. 1117). Rola tych dóbr w społeczeństwie nieustannie wzrasta. Towarzyszy temu wzmocnienie ochrony prawnej dóbr osobistych (por. M. Pyziak –Szafnicka(w): System Prawa Prywatnego, t. 1, Warszawa 2007, s. 717, s. 719). Wiąż emocjonalna łącząca osoby bliskie może być zaliczona do katalogu dóbr osobistych. Trudno bowiem znaleźć argumenty sprzeciwiające się uznaniu za dobro osobiste człowieka więzi rodzinnych, które stanowią fundament prawidłowego funkcjonowania rodziny i podlegają ochronie prawnej. Skoro dobrem osobistym w rozumieniu art. 23 k.c. jest kult pamięci osoby zmarłej, to - a fortiori – może nim być także więź między osobami żyjącymi. Nie ulega również wątpliwości, że śmierć osoby bliskiej zwykle stanowi dla rodziny wielki wstrząs, a cierpienia psychiczne jakie się z tym wiążą, mogą przybrać ogromny rozmiar, tym większy, im mocniejsza

byław danym wypadku więź emocjonalna łącząca zmarłego z jego najbliższymi. Nie każdą jednak więź rodzinną niejako automatycznie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie, rodzi poczucie krzywdy. Tylko zatem przy naruszeniu bardzo silnej więzi, np. między rodzicami, a dziećmi, małżonkami, można mówić o naruszeniu dobra osobistego, a osoba dochodząca roszczenia na podstawie art. 448 k.c. powinna wykazać istnienie tego rodzaju więzi, stanowiącej jej dobro osobiste podlegające ochronie (por. uchwała SN z dnia 13.07.2011 r., III CZP 32/11, OSNC 2012, Nr 1, poz. 10). W przypadku więzi rodzinnej trudno jest często taki dowód przeprowadzić, choć niekiedy jej istnienie można domniemywać np. w przypadku śmierci dziecka bardzo silnie emocjonalnego związanego z matką dochodzącą kompensacji uszczerbku.

Wprowadzenie do Kodeksu cywilnego w 1996 roku art. 448 w jego nowym, całkowicie zmodyfikowanym kształcie stanowiło rewolucyjną zmianę w zakresie ochrony dóbr osobistych. Ochroną tą objęto wszystkie dobra osobiste (por. A. Śmieja System Prawa Prywatnego, t. 6, Warszawa 2009, s. 698). Przepis ten w aktualnym kształcie stanowi prawdziwy przełom dla polskiego prawa cywilnego, gdyż poprzednio polski ustawodawca bardzo ostrożnie podchodził do możliwości kompensowania krzywdy w formie zadośćuczynienia pieniężnego. Aktualnie ochroną majątkową są objęte wszystkie dobra osobiste, z tym jednak, że art. 445 k.c. jako przepis szczególny dotyczy trzech z nich: zdrowia, swobody seksualnej i wolności, zaś art. 448 k.c. pozostałych (por. A. Śmieja (w): System Prawa Prywatnego, t. 6, Warszawa 2009, s. 710). Dodanie przepisu art. 446 § 4 k.c. należy uznać za kolejny wyjątek od ogólnej zasady ochrony majątkowej dóbr osobistych określonej w art. 448 k.c. W świetle obecnie przeważającej interpretacji przepisu art. 448 k.c. mógłby on uzasadniać naprawienie szkody niemajątkowej tylko w oparciu o zasadę winy, podczas gdy w świetle art. 446 § 4 k.c. roszczenie o zapłacenie stosownego zadośćuczynienia uzasadnia każda podstawa odpowiedzialności deliktowej, co oznacza, że w rachubę wchodzi przede wszystkim odpowiedzialność na zasadzie ryzyka. Tym samym nowa regulacja wprowadzona

w art. 446 § 4 k.c. jest znacznie korzystniejsza dla podmiotów w nim wymienionych, aniżeli próby znalezienia rozwiązania na gruncie art. 448 k.c., gdyż umożliwia jego uzyskanie zadośćuczynienia bez potrzeby wykazywania jakichkolwiek innych –poza

w nim wymienionych –przesłanek. Przepis art. 446 § 4 k.c. nie wymaga również, przynajmniej w swojej warstwie słownej, naruszenia jakiegoś dobra osobistego objętego zakresem art. 23 k.c. Jego dodanie w 2008 r. zamyka dokonania ustawodawcy zmierzające w kierunku rozszerzenia zakresu odpowiedzialności za szkodę niemajątkową (por. A. Śmieja(w): System Prawa Prywatnego, t. 6, Warszawa 2009, s. 737, s. 698 -699, uchwała SN z dnia 22.10.2010 r. III CZP 76/10, OSNC –ZD 2011, nr B, poz. 42).

Osoba dochodząca zadośćuczynienia za spowodowanie śmierci osoby najbliższej nie jest poszkodowana jedynie pośrednio. Ten sam czyn niedozwolony może wyrządzać krzywdę różnym osobom. Źródłem krzywdy jest zatem czyn niedozwolony, którego następstwem jest śmierć. Krzywdą wyrządzoną zmarłemu jest utrata życia, dla osób mu bliskich zaś jest to naruszenie dobra osobistego poprzez zerwanie więzi emocjonalnej, szczególnie bliskiej w relacjach rodzinnych. Również zatem osoba dochodząca ochrony na podstawie art. 448 k.c. może być poszkodowana bezpośrednio i dochodzić naprawienia własnej krzywdy, doznanej poprzez naruszenie jej własnego dobra osobistego (por. uchwała SN z dnia 13.07.2011 r., III CZP 32/11, OSNC 2012, Nr 1, poz. 10).

Jak wynika z poczynionych w przedmiotowej sprawie ustaleń faktycznych więź rodzinna łącząca powodów z synem była bardzo silna, miała charakter szczególny, co prze lata utrudniało zwłaszcza powodce zracjonalizowanie i zaakceptowanie faktu jej zerwania. Śmierć syna była dla powodów poważnym ciosem, zwłaszcza, iż był on wówczas 4,5 letnim dzieckiem. W związku z tym śmierć dziecka była dla powodów ogromną tragedią i niepowetowaną stratą, z jaką nie będą w stanie pogodzić się do końca życia. W pamięci powodów zmarły zapisał się jako wyczekiwany, upragniony, jedyny syn, który przejmie prowadzenie gospodarstwa rolnego i zapewni, iż nazwisko rodziny nie zniknie. Uczucie utraty dziecka jest nadal stale obecne w życiu powodów, zwłaszcza E. W., co potwierdzają jej zeznania, zeznania męża oraz zeznania świadka A. C.. Niezależnie od powyższego w realiach niniejszej sprawy, zachodzą podstawy do skonstruowania domniemania istnienia bardzo głębokiej więzi między powodami, a zmarłym synem ze względu na najbliższy stopień pokrewieństwa, wspólne zamieszkiwanie oraz młody dziecięcy wiek poszkodowanego determinujący kształtowanie się jego relacji z matką i ojcem na płaszczyźnie opiekuńczo –wychowawczej. Tym

samym powodowie jako osoby dochodzące roszczenia na podstawie art. 448 k.c. wykazały istnienie więzi ze zmarłym, stanowiącej ich dobro osobiste podlegające ochronie.

W tym miejscu wskazać należy, że przepis art. 448 k.c. nie tworzy samodzielnej podstawy odpowiedzialności, ale odsyła (podobnie jak art. 445 k.c.) do innych przepisów reżimu deliktowego, które wyraźnie wskazują podmiot odpowiedzialny

i szczegółowe przesłanki jego obowiązku odszkodowawczego. W przedmiotowej sprawie oczywiste jest, że syna powodów była w całości powiązana adekwatnym związkiem przyczynowym z bezprawnym działaniem kierowcy samochodu T. (...), za którego ponosi zastępczą odpowiedzialność pozwany.

Podsumowując powyższe rozważania, należy wskazać, iż spowodowanie wypadku komunikacyjnego, w konsekwencji, którego śmierć poniósł syn powodów, było bezprawnym naruszeniem ich dobra osobistego w postaci prawa do życia w pełnej rodzinie, prawa do utrzymania więzi rodzinnych. E.i J. W. (1) stracili wyczekiwanego i upragnionego syna. Ich życie diametralnie się zmieniło, nastąpiło przerwanie szczęśliwego, niemal beztrudnego życia rodzinnego.

W sprawie zostało wykazane, że sprawcy wypadku, za którego odpowiedzialność ponosi pozwany, dopuściła się bezprawnego naruszenia dóbr osobistych powodów, Sąd był zatem uprawniony do przyznania im odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

W drugiej kolejności należy odnieść się do zarzutu pozwanego przyczynienia się małoletniego M. W. do powstania szkody, w szczególności wyjaśnić czy powoływane przez pozwanego ewentualne przyczynienie się małoletniego oddziałuje na wysokość zadośćuczynienia należnego jego rodzicom na podstawie art. 448 w związku art. 24 kc. Zgodnie z art. 362 k.c. jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. Podkreślić należy, że małoletniemu M. W. ze względu na wiek winy przypisać nie można, przyczynienie zaś z art. 362 kc jest instytucją właściwą dla odpowiedzialności na zasadzie winy. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 20 września 1975r. (IIICZP 8/75, OSNCP 1976, nr 7-8, poz.151) przesądził jednak, że zachowanie się małoletniego poszkodowanego, któremu z powodu wieku winy przypisać nie można (art. 426 k.c.), może stosownie do art. 362 k.c. uzasadniać zmniejszenie odszkodowania należnego od osoby odpowiedzialnej za szkodę na podstawie art. 436 k.c. Wystarczy w takiej sytuacji obiektywna nieprawidłowość zachowania się poszkodowanego. Domniemanie prawne normalności związku przyczynowego staje się wówczas niewzruszalne (tak Sąd Najwyższy z dnia 5 września 2012 r., IV CSK 25/12, Lex 1232240). Jak ustalono i opisano już wyżej sprawcą wypadku była kierująca A. O. i niewątpliwie niedostateczne obserwowanie drogi oraz przekroczenie prędkości przez kierującą pojazdem było siłą sprawczą zdarzenia i doprowadziło do powstania szkody, ale co wskazano i ustalono wyżej, w przekonaniu Sądu zachowanie pokrzywdzonego, który wybiegł pod nadjeżdżający pojazd wpłynęło na powstanie szkody, lecz w stopniu nie przekraczającym 20 %. Zdaniem Sądu automatyczne, matematyczne przeniesienie przyczynienia się małoletniego powoda na miarkowanie zadośćuczynienia należnego dla jego rodziców na podstawie art. 446 § 4 kc 448 w związku z art. 24 kc jest niemożliwe. Winno jednak być uwzględnione obok innych okoliczności przy ustalaniu tego zadośćuczynienia. Przyczynienie się poszkodowanego jest jedynie warunkiem miarkowania odszkodowania (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 sierpnia 2006 r., IV CSK 118/06). W niniejszej sprawie miarkowane dla powodów zadośćuczynienie jest więc dokonane przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności ustalonych i przyjętych w sprawie. Ustalając wysokość wartości o jaką należy pomniejszyć należne zadośćuczynienie Sąd miał na uwadze, że taki poziom przyczynienia się strony określiły w ugodzie z dnia 08 września 2006 r. zawartej pomiędzy (...) S.A. a powodami E. i J. W. (1). Nadto dokonując oceny wysokości przyczynienia się pokrzywdzonego Sąd miał na uwadze zachowanie się pokrzywdzonego, który zanim wybiegł na jezdnię wprost pod nadjeżdżający pojazd, wspiał się po furtce i zdjął z niej zasuwę uniemożliwiającą opuszczenia podwórka. Taki sposób działania J. W. (3) nie był zatem bezwiednym, niemal odruchowym postępowaniem małego dziecka i wymagał dłuższego procesu myślowego pokrzywdzonego, co musiało znaleźć swój wyraz w ustaleniu stopnia przyczynienia się.

Przy ocenie, jaka suma jest, w rozumieniu art. 448 k.c., odpowiednia tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę spowodowaną naruszeniem dóbr osobistych, należy mieć na uwadze rodzaj dobra, które zostało naruszone oraz

charakter, stopień nasilenia i czas trwania doznawania przez osobę, której dobro zostało naruszone, ujemnych przeżyć psychicznych spowodowanych naruszeniem. Uszczegóławiając te kryteria na potrzeby sprawy, w której zdarzeniem wywołującym krzywdę jest śmierć osoby najbliższej wskazać należy, że okoliczności wpływające na wysokość świadczenia z art. 448 k.c. to m.in.: dramatyzm doznań osób bliskich zmarłego, poczucie osamotnienia, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rola jaką w rodzinie pełniła osoba zmarłego, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem odejścia (np. nerwicy, depresji), roli pełnionej w rodzinie przez osobę zmarłą, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego. Naruszenie dobra osobistego w postaci prawa do życia w rodzinie stanowi dalece większą dolegliwość psychiczną dla członka rodziny zmarłego, niż w przypadku innych dóbr, a jej skutki rozciągają się na całe życie osób bliskich. Przyznawana na podstawie art. 448 k.c. kwota zadośćuczynienia ma głównie funkcję kompensacyjną. Ustalając jej kwotę należy wziąć pod uwagę przede wszystkim nieodwracalność skutków naruszenia dobra osobistego, osobistą sytuację poszkodowanych, w której znaleźli się na skutek naruszenia dobra osobistego oraz ich przyszłe perspektywy życiowe. Śmierć osoby bliskiej zwykle stanowi dla rodziny wielki wstrząs, a cierpienia psychiczne, jakie się z tym wiążą mogą przybierać ogromny wymiar, tym większy, im mocniejsza była w danym przypadku więź emocjonalna łącząca zmarłego z najbliższymi. Powodowie w wypadku z dnia 20 lipca 2004 r. utracili 4,5-letniego syna, z którym byli silnie emocjonalnie związani. Do dnia dzisiejszego powodowie odczuwają ogromną stratę po śmierci dziecka. Śmierć dziecka spowodowała w życiu powodów ogromny stres i przygnębienie, a także pogorszenie stanu zdrowia, spadek wszelkiej aktywności. Powodowie utracili radość życia, powódka leczyła się psychiatrycznie. Jednocześnie trzeba zażyć na fakt przyczynienia się małoletniego do powstania szkody. Małoletni wtargnął na jezdnię, po uprzednim samodzielnym otworzeniu zabezpieczonej furtki, przed nadjeżdżający pojazd, co doprowadziło do tragicznych skutków. Fakt ten musi mieć wpływ na wysokość zadośćuczynienia ustalaną przez miarkowanie. Całokształt okoliczności przedmiotowej sprawy przemawia, zdaniem Sądu, za częściowym uwzględnieniem żądań powodów odnośnie dochodzonych kwot zadośćuczynienia. W ocenie Sądu kwotą odpowiednią dla kompensacji krzywdy, jakiej doznali powodowie na skutek utraty więzi rodzinnej z dzieckiem jest kwota 40.000 zł. (pełne zadośćuczynienie to 50.000,00 zł pomniejszone o kwotę 20% stanowi zasądzoną kwotę 40.000,00 zł).

Na uwzględnienie zasługiwało żądanie powodów w zakresie odsetek od kwot zadośćuczynienia. Sąd stoi na stanowisku, iż zadośćuczynienie należy traktować jak wierzytelność bezterminową, a więc świadczenie to powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania (art. 455 k.c.). Pogląd ten należy uznać za ugruntowany w orzecnictwie (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2011r., I CSK 243/10, LEX nr 848109, LEX nr 1127073, Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2011r., V CSK 38/11, LEX nr 1129170). W przypadku, gdy żądanie w zakresie zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę było uzasadnione i udokumentowane już na etapie postępowania likwidacyjnego, odsetki przewidziane w art. 481 k.c. powinny być zasądzone od dnia, w którym zgodnie z przepisami prawa ubezpieczyciel zakończył lub powinien był zakończyć postępowanie likwidacyjne i wypłacić należne świadczenie. Powodowie pismem z dnia 20 grudnia 2013 r. zwrócili się do pozwanego z żądaniem wypłaty zadośćuczynienia. Mając na uwadze 30-dniowy termin przewidziany w art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych i żądanie powodów w zakresie odsetek od kwot zadośćuczynienia od dnia 27 stycznia 2014 r. jest uzasadnione.

Mając na uwadze powyższe Sąd zasądził od pozwanego (...) Spółka Akcyjna w W. na rzecz powódki E. W. kwotę 40.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty (pkt I wyroku) oraz na rzecz powoda J. W. (1) kwotę 40.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty (pkt III wyroku), zaś dalej idące powództwa w zakresie zadośćuczynienia oddalił (pkt II oraz IV wyroku).

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. i art. 100 k.p.c. Powodowie wygrali proces w 50 % i dlatego na podstawie art. 113 ust.1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167,poz.1398) nakazano ściągnąć od strony pozwanej kwotę 4.000 zł tytułem opłaty sądowej od pozwu, której powodowie byli zwolnieni (80.000 zł x 5% = 4.000 zł) oraz 738,57 zł tytułem zwrotu części wydatków poniesionych w sprawie tymczasowo przez Skarb Państwa (1.477,13 zł x 50 %). Z uwagi na fakt, że obie strony były reprezentowane

przez profesjonalnych pełnomocników, a powodowie wygrali połowę pierwotnie dochodzonej kwoty należało na podstawie art. 100 k.p.c. znieść koszty zastępstwa prawnego pomiędzy stronami.